

Abramowicz, Andrzej

Wspomnienie o Konradzie Jażdżewskim

Notatki Płockie 30/4-125, 57-59

1985

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

- ²⁰ A. J.- Nowowiejski — *op. cit.* str. 176—178, podaje, że w księdze z roku 1489 była wzmianka o 2 starszych od niej księgach: radzieckiej i lawniczej.
- ²¹ A MP, sygn. 461 *Akta Urzędu Muncypalnego miasta woj. Płocka dotyczące się przywilejów miasta Płocka i planu tegoż* — m. in. znajduje się tu spis ksiąg miejskich przekazywanych w r. 1842 do Archiwum Akt Dawnych w Płocku.
- ²² *Zbiór*, str. XIV.
- ²³ *Tamże* str. XIII także *Dzieje Płocka* wyd. TNP, Płock 1973 r. str. 87.
- ²⁴ *Zbiór*, str. XV.
- ²⁵ *Tamże* str. XV, ww. sumariusze w AGAD Płockie Gr. OBL. 29 k. 80—90 98—115.
- ²⁶ Tadeusz Mencel — *Losy staropolskich akt partykularnych w latach 1795—1815 Archeion* t. XXXI, W-wa r. 1959, str. 34—35.
- ²⁷ A MP, sygn. 1 *Akta generalne względem odebrania akt i archywm od dawnego Magistratu* k. 10.
- ²⁸ A MP, sygn. 461 *Akta Urzędu Muncypalnego m. Płocka dotyczące się Przywilejów miasta Płocka i planu tegoż*, k. 186—237.
- ²⁹ Płocki Urząd Powiatowy, sygn. 13 *Głne i spc. opisu starożytności*.
- ³⁰ A MP, sygn. 461, k. 276—278.
- ³¹ A MP, sygn. 462 *Akta przywilejów miasta*, k. 3. W tym było około 68 dokumentów pergaminowych.
- ³² A MP, sygn. 461, k. 1—6.
- ³³ Korespondencja Magistratu z r. 1857 również podaje ww. ilość tzn. 76—sygn. 461, k. 330.
- ³⁴ taką ilość wypożyczono Stronczyńskiemu w r. 1851, AMP sygn. 1.
- ³⁵ W. Hubert *Spis akt dawnych znajdujących się w Archiwum Akt Dawnych guberni płockiej «Dziennik Powszechny» W-wa 1863 nr 162.*
- ³⁶ Archiwum Główne Akt Dawnych. *Przewodnik po zespolach*. W-wa 1958 str. 168.
- ³⁷ Akta m. Płocka, sygn. 22336 (tymcz.) *O okólnikach i rozporządzeniach władz przetożonych*.
- ³⁸ A MP, sygn. 326 i 329 *Akta generalne organizacji Magistratu i Akta organizacji Magistratu* — podziały czynności z r. 1839 i 1860.
- ³⁹ A MP, sygn. 390 *Akta organizacji Magistratu*.
- ⁴⁰ A MP, sygn. 1 *Akta generalne względem odebrania akt i archywm od dawnego Magistratu*.
- ⁴¹ A MP — sygn. tymczasowe: 22341, 22341, 22349, 22351 itp.
- ⁴² *Dziesięć wieków Płocka*, Płock 1967, wyd. II wyd. TNP str. 147.
- ⁴³ A MP, sygn. 1 *Akta generalne względem odebrania akt i archywm od dawnego Magistratu* k. 10, 16—17, 28.
- ⁴⁴ PAP w Pabianicach, *Akta miasta Pabianic*, sygn. 129 — cytują za Wł. Rostockim *Księgi kancelaryjne i akta spraw urzędów administr. państwowej Księstwa Warsz. i Król. Polskiego*, *Archeion* t. XXIX W-wa r. 1958, str. 254. OT Płock posiada odpis ww. *Urządzenia*.
- ⁴⁵ Władze miejskie na skutek poleceń Rządu Gubernialnego Płockiego podejmowały kilkakrotnie próbe ustalenia org. wewnętrznej Magistratu m. in. w l. 1854—1860.
- ⁴⁶ Wł. Rostocki — *op. cit.* str. 253, także W. Maciejewska *Skorowidze i indeksy*, *Archeion* t. XXXVII 1962 str. 149.
- ⁴⁷ A MP — inwentarz ten, podobnie jak niżej cytowane, nie jest jeszcze zinwentaryzowany, podaje więc sygn. kancelaryjne — na wypustce 347 nr.
- ⁴⁸ A MP — j.w. nr 348.
- ⁴⁹ Z tego roku występuje ostatni wpis w księdze — jest to pokwitowanie wypożyczonych akt. Być może repertorium było kontynuowane i w następnych latach.
- ⁵⁰ A MP — jak w poz. 47, nr kanc. 349.
- ⁵¹ A MP — j.w. brak sygn. kanc.
- ⁵² A MP, sygn. 1, *Akta generalne względem odebrania akt i archywm od dawnego Magistratu*, k. 47 pismo Komisji Woj. z 3 I 1831 r.
- ⁵³ *tamże*, karty 78—96.
- ⁵⁴ A MP, sygn. 7 *Akta segregacji akt*.
- ⁵⁵ A MP, sygn. kanc. 350 (księga niezinvent.) *Opis drewnim dëlam ostawsimja ot prodaży takowych w 1885 godu po Magistratu goroda Płocka*.
- ⁵⁶ Protokół posiedzeń VI-tej Sesji Rady Archiwalnej z r. 1928, *Archeion* t. V. r. 1929, str. 19.
- ⁵⁷ K. Buczek w opr. *Archiwa Polskie (Nauka Polska* t. VII str. 1—11, W-wa 1927 r.) podaje, że w r. 1929 Archiwum Miejskie m. Płocka znajdowało się w trakcie organizacji i autor nie posiada bliższych danych o nim.
- ⁵⁸ A MP, sygn. 22336 (tymcz.) *O okólnikach i rozporządzeniach władz przetożonych*.

ANDRZEJ ABRAMOWICZ

WSPOMNIENIE O KONRADZIE JAŹDŹEWSKIM

Polskie środowisko naukowe poniosło stratę. Nie ma w naszym gronie Konrada Jażdżewskiego. Członkiem naszego Towarzystwa był od 1977 roku, a w ciągu swego bogatego życia archeologa-terenowca niejednokrotnie działał na terenie obecnego województwa płockiego. Z jego przecież inicjatywy rozpoczęto wieloletnie badania nad średniowieczną Łęczycą, kontynuowane następnie przez uczniów. Z jego nazwiskiem związane są odkrycia pradawnych szczątków ludzkich we Frankach Suchodolskich, a także odkrycie tzw. grobu książęcego w Gledzianówku. Był jednak osobowością zbyt wielostronną, aby go wiązać z jednym tylko regionem lub tylko z jedną grupą zagadnień.

Konrad Jażdżewski urodził się 23 listopada 1908 roku w Kluczborku. Studia z prehistorii — jak wówczas mówiono — ukończył w latach 1926—1930 na Uniwersytecie Poznańskim u profesora Józefa Kostrzewskiego i trzeba powiedzieć, że swemu Mistrzowi, Ojczulkowi — jak go nazywał — pozostał wierny do śmierci jego i swojej. Niejednokrotnie wspominał też innych profesorów: historyków i językoznawców, etnografów i antropologów, szczególne miejsce rezerwując Kazimierzowi Tymienieckiemu, którego wiedzę podziwiał. Pod skrzydłami Józefa Kostrzewskiego wtajemniczał się w sztukę prowadzenia wykopalisk i zdobywał pierwsze doświadczenia autorskie. Doktoryzo-



Profesor Konrad Jażdżewski

wał się w 1935 roku, także w Poznaniu, rozprawą: *Kultura pucharów lejkowatych w Polsce zachodniej i środkowej*, której preliminaria referował już w 1930 roku na Drugim Kongresie Archeologów Bałtyckich w Rydze. Okazała się dorobkiem trwałym, przyniosła autorowi zasłużony rozgłos i do dziś jest ceniona wśród badaczy neolitu. Neolitycznym tropem Konrad Jażdżewski będzie szedł jeszcze niejednokrotnie, zwłaszcza na Kujawach, gdzie usadowił się z wykopaliskami (wymieńmy przede wszystkim Brześć Kujawski) — po uzyskaniu asystentury, a potem adiunktury w Państwowym Muzeum Archeologicznym w Warszawie. Tu, po początkach poznańskich, rozpoczął się jego trop muzealny. Warsztat muzeologa zawsze będzie sobie cenił wysoko. Po habilitacji w 1939 roku (też w Poznaniu) otrzymał nominację na stanowisko profesora nadzwyczajnego przy katedrze prehistorii Uniwersytetu w Wilnie, ale wybuch wojny uniemożliwił mu objęcie tego stanowiska. Stąd trop nauczyciela akademickiego zostanie podjęty dopiero po wojnie. Tymczasem w ciężkich czasach wojny i okupacji przypadło mu zajmować trudne stanowisko w Państwowym Muzeum Archeologicznym, ratować ludzi i zbiory oraz walczyć na polu nauki, przygotowując na zamówienie tajnego Komitetu Słowiańskiego *Atlas do pradziejów Słowian*.

Po wojnie przyczerpała go Łódź. Za życzliwe przyjęcie i za możliwość stworzenia sobie i innym warsztatu naukowego był głęboko wdzięczny. Odplacał intensywną pracą na wielu polach. W 1945 roku zorganizował Miejskie Muzeum Prehistoryczne, które po kilku reorganizacjach nosi obecnie nazwę Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi. Dyrektorem tej placówki pozostał do 1979 roku. W jej ramach powołał do życia w 1948 roku Gabinet Numizmatyczny.

W Łodzi profesor Konrad Jażdżewski wrócił na trop nauczyciela akademickiego tworząc katedrę archeologii pradziejowej (o zmieniającej się potem nazwie) na powstającym Uniwersytecie Łódzkim, dochowując się gromady uczniów, którzy będą kontynuowali jego prace i prowadzili placówki przez niego stworzone.

Z Łodzi kierował w latach 1949—1954 placówkami Kierownictwa Badań nad Początkami Państwa Polskiego prowadzącymi wykopaliska w Łęczycy, w Lutomiersku i w Gdańsku. Był to trop archeologa-mediewisty zaczynający się gdzieś w Gnieźnie pod koniec lat dwudziestych naszego wieku, a wiodący m.in. aż do Czernia-Czerwienia był bowiem od 1952 r. członkiem kierownictwa badań Grodów Czerwieńskich i badaczem Czerwienia.

Dodajmy, że w latach 1954—1961 kierował łódzkim Zakładem Instytutu Historii Kultury Materialnej Polskiej Akademii Nauk. Nie ulega wątpliwości, iż był twórcą łódzkiego środowiska archeologicznego.

Wszystkie te fakty organizacyjne nie wyczerpują zakresu działalności Profesora, ani nie oddają w pełni jego osobowości. Zwróćmy więc jeszcze uwagę na trop redaktora i wydawcy, od początków w redakcji «Z otchłani wieków» przez tworzenie wydawnictw środowiska archeologicznego łódzkiego, do współuczestniczenia w imprezach międzynarodowych takich jak „Inventaria Archaeologica” i „Glossarium Archaeologicum”.

Nie jest możliwe wymienienie w krótkim wspomnieniu wszystkich towarzystw, których był członkiem i działaczem oraz komisji i komitetów, krajowych i zagranicznych mających go w swym gronie. Nie jest też możliwe wliczenie wszystkich godności i odznaczeń będących wyrazem szacunku jakim się cieszył. Niestety, godność członka korespondenta Polskiej Akademii Nauk spłynęła na niego zbyt późno, aby mógł rozwinąć szerszą działalność jako Akademik, bo obowiązki stąd płynące brał do serca bardzo poważnie. Nie cieszył się też długo honorami wieńczącymi jego karierę uniwersytecką, których szczytem był doktorat honoris causa nadany mu przez Uniwersytet Łódzki dn. 28 marca 1985 r. Na uroczystości tej wręczając Profesorowi medal i list z gratulacjami od Oddziału Łęczyckiego Towarzystwa Naukowego Płockiego nie sądziłem, że tak szybko będziemy go żegnać.

Spoglądając na całość osiągnięć naukowych Konrada Jażdżewskiego zdajemy sobie sprawę,

że był on ostatnim, lub jednym z ostatnich, zdolnych ogarnąć całość, lub prawie całość, pradziejów i wczesnych dziejów Polski i Europy. Dowodem na to książki: *Poland* wydana w Londynie w 1965 r., oraz *Pradzieje Europy Środkowej i Urgeschichte Mitteleuropas* wydane we Wrocławiu w latach 1981 i 1983 r.

Różnorodne tropy działalności Profesora krzyżując się w różny sposób, przywiodły go do opracowania i wydania około trzech setek pozycji bibliograficznych. Wśród nich, wydaje się, drogie mu były poświęcone zagadnieniom początków Słowiańszczyzny i Polski oraz zagadnieniom ciągłości osadniczej na naszych ziemiach.

Z mniej znanych stron działalności Profesora zwraca uwagę, że był świetnym epistolografem utrzymującym łączność z setkami osób i to do ostatnich godzin życia; niektórzy adresaci dostali listy już po śmierci ich autora.

Dla mnie osobiście cenne były zainteresowania Profesora historią nauki — i to nawet

rozwijające się, czego dowodem był szkic poświęcony historii archeologii polskiej, który ukazał się niedawno w jednym z czasopism japońskich oraz kierowanie przez niego Zespołem do spraw Historii Nauki w Łodzi, powołanym przez Oddział Łódzki Polskiej Akademii Nauk.

Wydaje się, że bardzo ważną cechą osobowości Konrada Jażdżewskiego było przekonanie, że archeologia nie może się rozwijać w pustce społecznej, bez poparcia społecznego. Sądził, iż konieczne są dla skutecznego działania tysiące życzliwych i zainteresowanych, którzy udzielią wiadomości o znaleziskach i z zaufaniem przyjdą po radę, co robić w obliczu odkrycia. Stąd płynęło jego przywiązywanie wagi do popularyzacji archeologii przez wystawy, publikacje i wystąpienia różnego rodzaju.

Konrad Jażdżewski zmarł 21 kwietnia 1985 roku. Pozostawił lukę w naszej społeczności naukowej.

KRONIKA

ZJAZD ZAŁOŻYCIELSKI DOBRZYŃSKIEGO ODDZIAŁU WŁOCŁAWSKIEGO TOWARZYSTWA NAUKOWEGO W RYPINIE

W dniu 26 października 1985 roku w Rypinie powołano Dobrzyński Oddział Włocławskiego Towarzystwa Naukowego (WTN). To znaczące w kulturalnym i naukowym rozwoju miasta wydarzenie miało miejsce w sali konferencyjnej Komitetu Miejskiego PZPR.

Zjazd, nadzyczaj starannie przygotowany zarówno pod względem organizacyjnym jak i w sferze merytorycznej przekazywanych treści odbył się przy udziale ponad stu uczestników. Na listę członków założycieli wpisało się 56 osób, wśród których cztery posiadają stopień doktora, a 46 stopień magistra. Wśród członków założycieli znalazło się 9 lekarzy medycyny, 6 magistrów historii, 5 magistrów pedagogiki, 5 magistrów prawa. Przekrój zawodowy członków założycieli Oddziału odpowiada strukturze życia naukowo-kulturalno-oświatowego Ziemi Dobrzyńskiej. Są więc członkowie założyciele nauczycielami szkół średnich i podstawowych, lekarzami, pracownikami wymiaru sprawiedliwości oraz przedstawicielami innych zawodów.

Wśród zaproszonych gości w zjeździe m.in. uczestniczyli: przedstawiciel Toruńskiego To-

warzystwa Naukowego doc. dr Mieczysław Wojciechowski, przedstawiciel Towarzystwa Naukowego Płockiego, przewodniczący Oddziału TNP w Sierpcu mgr Włodzimierz Smulski, dyrektor Wojewódzkiej Szkoły Partyjnej we Włocławku dr Antoni Zygmunt Małkowski, dyrektor Muzeum Regionalnego w Brodnicy mgr Waldemar Gęsicki, dyrektor Wojewódzkiego Domu Kultury w Toruniu mgr Benedykt Leszczyński, przedstawiciel Oddziału Wojewódzkiego PAX we Włocławku mgr Eugeniusz Mańkowski.

Na powstanie Dobrzyńskiego Oddziału Włocławskiego Towarzystwa Naukowego w Rypinie to tytuł okolicznościowego wydawnictwa pióra dr. Mirosława R. Krajewskiego (członka TNP). Ukazało się ono w nadzwyczaj starannej szacie graficznej, opracowanej przez Janusza Nawierńskiego. Wydawcą jest Włocławskie Towarzystwo Naukowe, a druk wykonał z niespotykanym dziś pietyzmem Włocławski Oddział Toruńskich Zakładów Graficznych.

Obrady zjazdu otworzył i następnie objął ich przewodnictwo wiceprezes WTN mgr Wiesław Banasiak.